



poniedziałek, 04.09.2023

## BŁ. ANIELA SALAWA, 1881-1922, PATRONKA FZŚ W POLSCE

Aniela przyszła na świat 9 września 1881 roku w wielodzietnej, ubogiej rodzinie chłopskiej we wsi Siepraw koło Myślenic. Rodzice jej byli bardzo pobożni. W domu, mimo ciężkiej pracy na gospodarstwie, pielęgnowano wiernie wspólną modlitwę rodzinną oraz czytano razem katolickie książki i czasopisma. Aniela ukończyła dwie klasy szkoły podstawowej, ponieważ musiała pomagać rodzicom przy gospodarstwie. Mimo słabego zdrowia zawsze pomagała bardzo chętnie.

W 1897 roku udała się do Krakowa, gdzie podjęła pracę jako służąca na okres prawie 20 lat. W dwa lata później bardzo przeżyła śmierć swojej dwudziestopięcioletniej siostry. Uświadomiła sobie wtedy, jak bardzo kruche jest życie. Postanowiła przeżywać każdy swój dzień jako kolejny etap zdobywania świętości i podróży do nieba. Zrozumiała, że Bóg wskazuje jej drogę całkowitego poświęcenia się dla bliźnich i wyrzeczenia. Zdecydowała się przyjąć taki sposób życia, jako swoją służbę Bogu i Kościołowi. Nigdy nie narzekała na swój ciężki los. Po duchowym przygotowaniu złożyła ślub dozgonnej czystości.

W 1900 roku przystąpiła do Stowarzyszenia Sług Katolickich św. Zyty, które stawiało sobie za cel niesienie pomocy służącym. Aniela z wielkim zapałem prowadziła apostołstwo w gronie koleżanek, dla których była wzorem chrześcijańskiego życia. Swoim przykładem i miłością bliźniego przyciągała wielu do Chrystusa. Dzieliła się pożywieniem i pieniędzmi z ubogimi. Korzystały z jej pomocy szczególnie najmłodsze służące, dla których była matką i przyjaciółką.

W 1912 roku Aniela Salawa wstąpiła do III zakonu św. Franciszka i złożyła profesję. Zafascynowana duchowością Świętego Biedaczyny z Asyżu, okazywała niezwykłą wrażliwość na działanie Ducha Świętego. Towarzyszyło jej przekonanie, że służąc bliźnim oddaje cześć samemu Bogu. Z tej służby czerpała wielką radość i nadzieję, że Bóg wynagrodzi jej trudy, bóle i cierpienia szczęściem wiecznym. Podejmując każdego ranka od nowa krzyż żmudnej codzienności kierowała się bezgraniczną ufnością w Opatrzność Bożą i dlatego nie przywiązywała wagi do rzeczy ziemskich. Nie szukała zabezpieczenia na lata starości czy choroby, swój zarobek oddawała ubogim i na cele dobroczynne. Cieszyła się, że dla Boga może znosić wszystkie krzywdy i zniewagi doznane od ludzi. Mówiła: „Kocham moją służbę, bo mam w niej wyborną sposobność wiele cierpieć, wiele pracować i wiele się modlić, a poza tym niczego na świecie nie szukam i nie pragnę”. W całkowitym oddaniu się Bogu odnalazła więc Aniela trwałe szczęście i radość franciszkańską.

Jej wewnętrzne życie oparte było na fundamencie głębokiej wiary. Modlitwa umacniała ją w cierpliwym dźwiganiu codziennego krzyża. Urazy i poniżenia składała w ofierze Bogu za grzeszników. Potrafiła przebaczać i odpłacać dobrem za zło.

W czasie I wojny światowej, mimo pogarszania się zdrowia, pomagała w krakowskich szpitalach, niosła pomoc i wsparcie rannym żołnierzom. Opiekowała się także jeńcami wojennymi.

W roku 1916 przebywała jakiś czas w szpitalu, a po opuszczeniu szpitala nie była w stanie dłużej pracować na swoje utrzymanie. Ostatnie pięć lat życia spędziła w nędzy, z pogodą ducha dźwigając krzyż choroby. Swoje cierpienia ofiarowała Chrystusowi jako zadośćuczynienie za grzechy świata. Swój czas przeżywała na modlitwie, czytaniu i rozważaniu Pisma Świętego i duchowych ksiąg. Otrzymała od Boga łaskę przeżyć mistycznych.

Zmarła 12 marca 1922 roku w krakowskim szpitalu św. Zyty. Umierała samotnie, opuszczona przez wszystkich, wśród straszliwych cierpień, ale w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem jako duchowa córka Biedaczyny z Asyżu. Za życia mawiała: „Życie nasze jest tak



krótkie na ziemi, że mamy tak żyć, aby się tylko Bogu podobać bez względów ludzkich”.

Całe życie dążyła do świętości spalając swoje siły i zdrowie w służbie Bogu i bliźnim. Udowodniła wszystkim, że każdy z nas jest powołany do świętości. Ukazała nam swoim życiem, że świętość można zdobyć wykonując uczciwie swoją pracę w każdym zawodzie i stanie, o ile jesteśmy wierni Bogu, modlitwie i służymy bliźnim. 13 sierpnia 1991 roku na Rynku w Krakowie Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił Anielę Salawę błogosławioną.

oprac. brat Józef Mizera, kapucyn